

Lekcja 3

21 października

BOŻE POWOŁANIE DO MISJI

Część I: Przegląd

W dwóch poprzednich lekcjach zauważyliśmy, że misja jest przede wszystkim osadzona w działaniach Boga. Boża misja nadaje impet wszelkim formom misyjnych działań i czyni je skutecznymi. W tym tygodniu przeniesiemy akcent z Bożej misji na powołanie skierowane do wierzących - powołanie do współdziałania z Bogiem w głoszeniu Jego miłości ludziom na całym świecie. Choć skupimy uwagę na ludzkim aspekcie misji, powinniśmy to czynić w świetle dwóch poprzednich lekcji dotyczących Bożej misyjnej inicjatywy i intencji.

Pismo Święte zawiera liczne narracje i opisy ukazujące Bożą inicjatywę w powoływaniu ludzi jako Jego współpracowników w dziele głoszenia błogosławieństw przeznaczonych przez Niego dla całej ludzkości. W tym tygodniu przyjrzymy się kilku takim przykładom. Wszystkie one muszą być postrzegane w świetle pierwotnego zamierzenia przyświecającego Bożemu stworzeniu w Rdz 1-2, podsumowanego zwięźle w Rdz 1,26-28. Nawet po upadku pierwotne zamiary Boga wobec ludzkości nie zmieniły się, ale ich realizacja uległa zmianie wskutek zerwania więzi ludzi z Bogiem przez ich celowe i dobrowolne nieposłuszeństwo. Teraz oprócz realizacji Bożego pragnienia potrzebny był także plan odkupienia. Plan ten został przedstawiony w *Starym Testamencie*, zrealizowany w życiu, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa, a obecnie jest głoszony przez wyznawców Jezusa ludziom na całym świecie.

Część II: Komentarz

Kiedy Bóg stworzył nasz świat i umieścił na nim ludzi, podzielił się swoją pierwotną intencją z Adamem i Ewą. Zostali oni powołani do opiekowania się Ziemią, w tym żywymi stworzeniami, a także do bycia płodnymi i rozmnażania się (Rdz 1,26-28). Z tym nakazem wiąże się podkreślane przez użycie słowa „dobre” w trakcie tygodnia stworzenia zapewnienie, iż Bóg umieścił ludzkość w świecie pełnym dobra i wspaniałości. Poznawanie tego bogactwa i życie w takim świecie mogło prowadzić jedynie do rozkwitu i obfitości. Bóg był osobiście zaangażowany w życie swojego ziemskiego stworzenia - regularnie bywał w Edenie i spotykał się z ludźmi (Rdz 3,8). Ludzie zaś otrzymali istotny zakres wolności, by żyć zgodnie z ustanowionymi przez Boga funkcjami i wykazywać się przy tym kreatywnością. Ta rzeczywistość była pierwotną Bożą misją, do której Bóg powołał ludzi.

Po upadku ludzi i pojawieniu się grzechu na świecie ludzka egzystencja uległa zmianie. Jednak zmiana ta nie unieważniła pierwotnego powołania Boga skierowanego do ludzkości. Bóg raz po raz przypomina tym, którzy słuchają, że mają być płodni i rozmnażać się oraz troszczyć się o Ziemię (Rdz 9,1; 15,4-5; 22,17-18; 35,11). *Biblia* powtarza ten temat od początku do końca, kulminując go w odrodzeniu Ziemi opisanym w Ap 21-22.

Jednak pojawienie się grzechu sprawiło, że konieczne stało się wdrożenie planu zbawienia, który umożliwi ludzkości pełnię życia zamierzoną przez Boga. Odkupienie zostało zobrazowane ludziom przy pomocy rytualnych ofiar. Kiedy Adam i Ewa opowiadali o tym planie następnym pokoleniom, ten akt ofiarny był częścią objawienia tego, czego Bóg dokona dla uratowania upadłej ludzkości. Podczas gdy wielu ludzi usiłowało pojąć podstawy odkupienia, niektórzy pojmowali Boży plan niosący nadzieję ludziom. Ten plan pociąga za sobą Boże powołanie

do dzielenia się z resztą ludzkości jego zrozumieniem. Zgodnie z tym planem ludzie otrzymali możliwość życia pełnią tego, co pierwotnie zostało dla nich przeznaczone w Edenie.

Powołanie Abrahama (Rdz 12,1-3)

W lekcji tego tygodnia przyjrzymy się powołaniu Abrahama przez Boga opisanemu w Rdz 12,1-3. Powołanie to zawiera kilka istotnych elementów, które powinniśmy zrozumieć, by w pełni pojąć, czym było, jest i będzie Boże powołanie do misji. Po pierwsze, powołanie Abrahama jest osadzone w kontekście narracji Rdz 1,26-28. To powiązanie jest jasno wyrażone w nawiązaniu Izajasza do powołania Abrahama i Sary do dzielenia się ze światem radością Edenu (Iz 51,1-3). Kiedy Bóg powołał Abrahama jako błogosławieństwo dla narodów, Boże powołanie oznaczało, że błogosławieństwo to miało polegać na dzieleniu się stylem życia wyrażonym w autentycznej wolności i kreatywności, które Bóg zamierzył od początku. Pobieżne przeczytanie Rdz 12,1-3 może nie wystarczyć, by w pełni pojąć to błogosławieństwo, ale znaczenie tego fragmentu staje się jaśniejsze, kiedy odczytujemy go w szerszym kontekście *Pisma Świętego*. Rdz 22 dodaje szczegóły do tego, czym Abraham miał się dzielić, mianowicie objawieniem Bożego planu odkupienia ludzkości przez zastępczą ofiarę, śmierć, oraz mające po niej nastąpić zmartwychwstanie. Ten plan dawał ludzkości nadzieję, że skutki grzechu i śmierci mogą zostać pokonane, a obietnice Rdz 1,26-28 zostaną spełnione w przyszłości.

Innym często przeoczonym elementem powołania Abrahama w Rdz 12,1-3 jest fakt, iż został on powołany, by być błogosławieństwem dla narodów. My zostaliśmy powołani do tego samego. Rzadko zwracamy uwagę na to, że narody miały błogosławić Abrahama (Rdz 12,3). Boże powołanie do misji zawsze oznacza dwukierunkowe błogosławieństwo. Ci, którzy podążają za Bogiem, mogą się spodziewać, że otrzymają błogosławieństwo także od bliznich. Powołanie do misji jest powołaniem do błogosławienia innych i bycia błogosławionym przez nich. Zrozumienie tej dynamiki zmienia postawę powołanych wobec bliznich i wpływa na to, jak podchodzą do dzielenia się dobrą nowiną. Omówimy tę kwestię szerzej w kolejnej lekcji.

Kiedy czytamy *Pismo Święte* wyraźny wątek przewija się zarówno przez *Stary Testament* jak i *Nowy Testament*. Otóż Bóg raz po raz przypomina ludzkości pierwotne powołanie zapisane w pierwszym rozdziale *Księgi Rodzaju*. Potrzeba tego przypominania wynika z dwóch przyczyn: (1) wyznawcy Boga często zapominają, do czego Bóg ich powołał, a ponadto (2) zmieniające się czasy wymagają wzmocnienia ich powołania. To znaczy, że Boże powołanie od czasu do czasu wymaga kontekstualizacji, ale w gruncie rzeczy pozostaje takie samo.

Ograniczone miejsce nie pozwala nam tu w pełni przeanalizować kolejnych przypomnień Bożego powołania do misji przewijających się w *Biblii*, ale wymienimy kilka dla przykładu. Kiedy Bóg wyprowadził Izraelitów z Egiptu na pustynię, wprost przypomniał swoim wiernym, że jako naród kapłański są powołani do służenia innym narodom (Wj 19,4-6). Innymi słowy, Izraelici zostali powołani, by być błogosławieństwem dla okolicznych narodów i odbierać błogosławieństwa od nich. Salomon powtórzył to powołanie w swojej modlitwie na poświęcenie nowo wybudowanej świątyni (1 Krl 8,41-43). Prorocy w Izraelu i Judzie powtarzali to powołanie na różne sposoby, jak w Iz 19,23-25 i Mi 4,2-5. Kiedy Izraelici wrócili z wygnania, Bóg kolejny raz przypomniał im to powołanie przez proroka Zachariasza (Za 8,20-23).

Jezus żył zgodnie z tym powołaniem i dawał przykład jego realizacji, ostatecznie wypełniając plan zbawienia przez swoje życie, śmierć i zmartwychwstanie. Po spędzeniu trzech lat z Jezusem, jako świadkowie Jego zmartwychwstania, uczniowie zostali powołani podobnie jak Abraham i Izraelici, zgodnie z Mt 28,18-20. Apostoł Paweł także rozumiał, że jego powołanie jest oparte na powołaniu, jakie otrzymał Abraham. Wyraził to

wprost w swoim liście do wyznawców Jezusa w Galacji (Ga 3,8-9.14). Po raz ostatni powołanie to jest ponowione w *Piśmie Świętym* w Ap 14,6. Nie jest to nowe powołanie, ale powtórzenie powołania rozpoczętego w Rdz 1,26-28 i powtarzanego przez całe dzieje. Wierzmy, że to ostateczne powołanie jest skierowane do nas, żyjących w obecnym czasie, w ostatecznym czasie historii świata.

Tak więc powołanie do życia i obfitowania, zgodnie z intencją Boga w Edenie, jest także naszym powołaniem dzisiaj. Mamy nadzieję, że życie i owocowanie zgodnie z tym powołaniem jest możliwe dzięki temu, czego Jezus dokonał dla nas na Ziemi i czego dokonuje w Niebie. Naszym przywilejem jest współdziałać z Bogiem w tym powołaniu i świadomie udawać się do świata z błogosławieństwem, którym możemy się dzielić, a jednocześnie oczekiwać błogosławieństwa od tych, których spotykamy.

Część III: Zastosowanie

Nierzadko kiedy ludzie słyszą o powołaniu do misji, redukują to powołanie do dzielenia się dobrą nowiną jako formą informacji. Nie ma wątpliwości, że przekazywanie informacji jest częścią dzielenia się błogosławieństwem po raz pierwszy danym ludzkości w Edenie i trwającym przez całe dzieje. Ale powołanie obejmuje więcej niż to.

Kiedy rozumiemy, że Boże powołanie dla nas, ludzi, jest zakorzenione w Rdz 1,26-28, to zrozumienie może prowadzić nas, przez nasze rozmaite talenty i umiejętności, do prowadzenia ludzi ku błogosławieństwu rozwoju, jaki Bóg dla nas zamierzył. Nasze świadectwo wydawane wobec bliźnich powinno być połączone z objaśnieniem planu zbawienia, ale ostatecznie to życie umożliwione dzięki zbawieniu nadaje znaczenie Bożemu powołaniu dla nas. Dlatego naszym powołaniem jest życie zgodne z Bożymi błogosławieństwami, tak by ludzie widzieli i pragnęli tego, co otrzymaliśmy od Boga. To znaczy, że miejsce pracy, dom rodzinny i krąg przyjaciół to najważniejsze miejsca, w których żyjemy zgodnie z Bożym powołaniem. Choć wygłaszanie wykładów i dystrybucja publikacji są ważne, najważniejszym wypełnieniem powołania danego Abrahamowi i nam jest świadome życie dzień po dniu wśród tych, którzy jeszcze nie przyjęli Jezusa albo nie mieli okazji Go poznać. Pamiętaj, że Boże powołanie jest dwustronnym błogosławieństwem. Żyjąc zgodnie z tym powołaniem dzień po dniu możemy oczekiwać błogosławieństw nawet od ludzi, po których nikt by się nie spodziewał, że będą błogosławieństwem dla nas.